

**Sygn. akt VI Ga 502/17**

**VI Gz 265/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 czerwca 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Renata Bober

SO Anna Harmata

Protokolant: Barbara Ćwiok

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: B. S.

przeciwko: M. K.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w P. V Wydziału Gospodarczego z dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. akt V GC 424/16 i zażalenia pozwanej na orzeczenie o kosztach postępowania zawarte w pkt II tego wyroku

I. oddala apelację powódki,

II. zasądza od powódki B. S. na rzecz pozwanej M. K. kwotę 900,00 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. oddala zażalenie pozwanej.

**Sygn. akt VI Ga 502/17**

**VI Gz 265/17**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 22 czerwca 2018 r.**

Powódka B. S. – prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) w P. domagała się zasądzenia od M. K. – prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą M. K. Kancelaria Adwokacka w P. kwoty 7.544,00 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

Roszczenie powódka uzasadniała niedopełnieniem przez pozwaną należytej staranności przy prowadzeniu jej sprawy sądowej przeciwko (...) S.A. w P. zakończonej prawomocnie, a toczącej się uprzednio przed Sądem Rejonowym w

P. Powódka podniosła, iż w wyniku udzielenia jej błędnej porady prawnej, a następnie wadliwego reprezentowania jej interesów, pozwana doprowadziła do wyrządzenia jej szkody odpowiadającej wysokości kosztów poniesionych w ramach przegranego procesu. Błędy pozwanej miały polegać na niezasadnym wskazaniu, że powódce przysługuje wobec (...) S.A. roszczenie odszkodowawcze oraz mającego miejsce już po wytoczeniu powództwa braku działań zmierzających do efektywnego wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanej spółki z tytułu niewykonania wiążącego strony stosunku umownego. W ten sposób pozwana miała sprzeniewierzyć się wymogom fachowości i staranności oczekiwanej od profesjonalnego pełnomocnika.

Pozwana w odpowiedzi pozew wniosła o oddalenia powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że nie gwarantowała swojej klientce korzystnego wyniku sporu sądowego z jej przeciwnikiem. Z powódką łączyła ją bowiem umowa obligująca do starannego działania, nie zobowiązanie rezultatu, zgodnie z którą powinna osiągnąć określony rezultat, pod rygorem odpowiedzialności umownej lub ustawowej. Pozwana wskazała również, że nie jest zasadnym stwierdzenie, iż błędnie poradziła swojej klientce wszczęcie sporu z (...) S.A., który to podmiot nie wywiązał się z wiążącej ją z powódką umowy i w konsekwencji miała doprowadzić w ten sposób do powstania szkody po stronie powódki. Ponadto, ostateczne oddalenie powództwa, uwzględnionego przez sąd I instancji, wynikało - zdaniem pozwanej - z braku zgłoszenia wniosku dowodowego odnośnie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Brak złożenia tego wniosku był natomiast jedynie konsekwencją - jak podała pozwana - negatywnego stanowiska powódki i reprezentującego ją małżonka.

W trakcie sporu Sąd ustalił, że pozewem z dnia 31 lipca 2012 r. pozwana adwokat M. K., działając w imieniu powódki B. S. wniosła pozew o zasądzenie na jej rzecz od (...) S.A. w P. kwoty 38.364,67 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lutego 2011 r. oraz kosztów procesu. Przedstawione żądanie zostało oparte o normę wyrażoną w art. 471 k.c. Strony tamtego postępowania zainicjowanego w/w pozewem były stronami umowy z dnia 29 lipca 2010 r. Istota powyższego kontraktu sprowadzała się do tego, iż powódka zobowiązywała się do zakupu towarów od swojego kontrahenta celem dalszej odsprzedaży w ramach Hurtowego Punktu Sprzedaży, natomiast (...) S.A. zezwalała jej na używanie swojej firmy i znaku towarowego. Powódka miała ponadto możliwość zaopatrywania się w objęty umową asortyment na preferencyjnych warunkach. W jednym ze szczegółowych postanowień w/w umowy (...) S.A. zobowiązywała się do ograniczenia ilości Hurtowych Punktów Sprzedaży w województwie, w którym powódka prowadziła działalność do trzech, przy czym dwa pozostałe punkty sprzedaży nie mogły być zlokalizowane bliżej niż w odległości 100 km od lokalizacji przedsiębiorstwa powódki (§ 5 lit. i umowy). To właśnie ten punkt umowy miał zostać niewykonany, co konsekwencji – zdaniem powódki – doprowadziło do powstania po jej stronie szkody majątkowej odpowiadającej żądanej kwocie, na którą składały się koszty zakupu towaru przeznaczonego do sprzedaży oraz przygotowania ich ekspozycji. Powyższego roszczenia powódka próbowała już uprzednio dochodzić w innym postępowaniu, które toczyło się przed Sądem Rejonowym P.w P. oraz Sądem Okręgowym w P. w ramach podnoszonego zarzutu potrącenia. W sprawie tej (...) S.A. uzyskała ostatecznie prawomocny nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym na kwotę 28.836,62 zł. Suma ta dochodzona była na podstawie weksla in blanco, który został wypełniony w wyniku niedokonania przez B. S. zapłaty za zakupiony towar (kwota ta stanowi część składową sumy, jakiej powódka dochodziła później w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia w/w pozwu). Zarzuty B. S. w postępowaniu nakazowym polegały między innymi na podniesieniu zarzutu potrącenia wierzytelności, która miała powstać w wyniku niedochowania przez (...) S.A. umowy łączącej strony. Zarzut ten nie został uwzględniony w obu instancjach postępowania. W szczególności Sąd Rejonowy P., który wyrokiem z dnia 1 grudnia 2011 r. utrzymał nakaz zapłaty w mocy wskazał, że na dowód istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia nie wskazano żadnego dowodu spośród tych wskazanych w art. 485 k.p.c. (zgodnie z treścią art. 493 § 3 do potrącenia w postępowaniu nakazowym mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c.). Sąd, sygnalizując powyższe kwestie formalne, nie odniósł się przy tym do merytorycznej zasadności zarzutu potrącenia. Nakaz zapłaty został ostatecznie utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 25 kwietnia 2012 r.

W dniu 3 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy w P. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał (...) S.A. zaspokoić w całości roszczenie powódki. Pozwana spółka wniosła sprzeciw od tego nakazu zapłaty, w którym domagając się oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia powódki kosztami postępowania. W

uzasadnieniu podniosła, że powódka nie wykazała żadnej z przesłanek odpowiedzialności pozwanej, do których należało zaliczyć złamanie postanowień umowy łączącej strony poprzez otwarcie punktu sprzedaży w R., powstanie po stronie powódki szkody majątkowej w konkretnej wysokości oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem pozwanej a zaistniałą szkodą. W przedmiotowym piśmie procesowym nie zakwestionowano jednak faktu zlokalizowania przez pozwaną punktu sprzedaży w R., a zatem w odległości bliższej niż 100 km od siedziby przedsiębiorstwa powódki.

W dniu 23 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w P. wydał wyrok, w którym w całości uwzględnił powództwo B. S.. Sąd ten uznał, iż powódka zdołała udowodnić wszelkie przesłanki odpowiedzialności pozwanej, a w szczególności wykazać wysokość szkody poniesionej w wyniku niezgodnych z umową działań swojego kontrahenta.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone apelacją przez pozwaną. W dniu 21 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w R. wydał wyrok, w którym zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo oraz zasądził od powódki B. S. na rzecz pozwanej (...) S.A. z siedzibą w P. kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W wyroku tym zasądzono również od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.119 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko przedstawione w apelacji - zaznaczając, że dowody wskazane przez powódkę nie pozwoliły na przyjęcie, jak uczynił to Sąd Rejonowy, że poniosła ona szkodę w postaci uszczerbku majątkowego (zmniejszenia aktywów) w kwocie dochodzonej pozwem. Przed wydaniem rozstrzygnięcia w powyższej sprawie pozwana M. K. w rozmowie z D. S., mężem powódki, który był upoważniony do prowadzenia jej spraw, wskazywała, że zasadnym powinno być zgłoszenie wniosku dowodowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia rozmiarów szkody, która została spowodowana niedotrzymaniem warunków umowy przez (...) S.A. D. S. ustosunkował się do tego wniosku w sposób negatywny. W konsekwencji pozwana M. K. w sprawie V GC 2298/12 tut. Sądu zaniechała złożenia wspomnianego wniosku.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 27.06.2017 r. oddalił powództwo ( pkt I) i nie obciążył powódki kosztami postępowania ( pkt II).

Uzasadniając wyrok Sąd stwierdził, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Przypomniawszy, że zostało ono oparte o zasady odpowiedzialności kontraktowej przewidziane w art. 471 k.c. Tym samym dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej na w/w podstawie konieczne jest kumulatywne spełnienie następujących przesłanek: fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez jedną ze stron umowy, wystąpienie szkody po stronie jej kontrahenta oraz związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem niezgodnym z treścią zobowiązania, a powstałą szkodą. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., to na podmiocie dochodzącym odszkodowania spoczywa obowiązek wykazania, że powyższe okoliczności faktycznie wystąpiły.

Strony niniejszego postępowania łączyła zawarta w formie ustnej umowa o świadczenie usług prawnych, na podstawie której pozwana jako profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem zobowiązana była do reprezentowania interesów powódki w postępowaniu sądowym prowadzonym przeciwko (...) S.A. Biorąc pod uwagę zawodowy charakter prowadzonej przez pozwaną działalności, była ona zobligowana do dochowania wysokiej, właściwej dla profesjonalnego pełnomocnika staranności. Jednocześnie, co należy wyraźnie podkreślić, pozwana nie była zobowiązana do osiągnięcia konkretnego rezultatu w postaci uzyskania prawomocnego rozstrzygnięcia jednoznacznie korzystnego dla swojej mocodawczyni. Sąd, powołując się na poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w jego orzecznictwie, stwierdził, że niekorzystny dla strony wynik procesu może skutkować odpowiedzialnością jej pełnomocnika tylko wtedy, gdy jest on w wyraźny sposób wynikiem braku dochowania wyżej wymienionych standardów działania.

Reprezentując swojego klienta w postępowaniu sądowym, adwokat lub radca prawny powinien działać w sposób sumienny i staranny. Powinien zadbać o dochowanie należytych wymogów formalnych podejmowanych przez siebie czynności procesowych, jest zobligowany do tego, by ich treść była poprawna merytorycznie i zgodna ze wskazaniami profesjonalnej wiedzy prawniczej. Taki charakter powinna mieć również wstępna porada, na podstawie której klient podejmuje decyzję w sprawie wszczęcia postępowania. W ocenie Sądu, w rozpatrywanej sprawie należało uznać, że

pozwana zachowała się zgodnie z powyżej wyjaśnioną treścią swojego zobowiązania. Oceny tej nie może zmienić fakt ostatecznego oddalenia powództwa w sprawie o zapłatę przeciwko (...) S.A. – albowiem stron nie łączyła tzw. „umowa rezultatu”.

Sąd stwierdził dalej, że pozwana M. K. nie uchybiła żadnym z wymogów formalnych, jakimi były obwarowane podejmowane przez nią czynności. Działając w imieniu powódki w szczególności dochowała wszelkich terminów przewidzianych przepisami prawa nie dopuszczając tym samym do sytuacji, w której twierdzenia powódki nie zostałyby merytorycznie zbadane w wyniku odrzucenia pisma procesowego.

Dokonując analizy akt postępowań, których stronami były B. S. oraz (...) S.A. Sąd uznał, że zasadnym było doszukiwanie się po stronie (...) spółki odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewywiązania się z łączącej strony umowy. Tym samym nie można przychylić się do twierdzeń powódki, jakoby pozwana wprowadziła ją w błąd co do samego istnienia podstaw zgłoszenia stosownego roszczenia przewidzianego w przepisach kodeksu cywilnego regulujących skutki niewywiązania się z postanowień zawartej uprzednio umowy.

Formułując uzasadnienie pozwu pozwana słusznie dążyła do wskazania na zaistnienie wszystkich trzech przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Zastrzeżenia mogły budzić natomiast zgłoszone przez stronę powodową wnioski dowodowe. Sąd Okręgowy, który ostatecznie powództwo przeciwko (...) S.A. oddalił wskazał, że takie rozstrzygnięcie zapadło właśnie ze względu na niewystarczający materiał dowodowy przedstawiony przez powódkę. Pozwana dostrzegając zasadność wnioskowania o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości szkody powstałej w wyniku otwarcia przez (...) S.A. nowego punktu sprzedaży wbrew wiążącym ją postanowieniom umowy, to jednak to reprezentujący powódkę w kontaktach z pozwaną D. S. nie wyraził zgody na wystąpienie ze stosownym wnioskiem. Nie przesądzając o tym jaki byłby wynik tego postępowania, gdyby w aktach sprawy znalazła się opinia biegłego, należy hipotetycznie uznać, że mogłoby to ewentualnie wpłynąć na „jakość” zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ewentualnie w konsekwencji doprowadzić do innego ostatecznego rozstrzygnięcia sporu.

Kierując się powyższą argumentacją i powołanymi wyżej przepisami prawa, uznając, że zachowanie pozwanej mieściło się w ramach należytej staranności właściwej dla zawodowego pełnomocnika, Sąd oddalił powództwo w całości.

Działając na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanej kosztów procesu przyjmując, iż zachodzi w przedmiotowej sprawie szczególnie uzasadniony przypadek do nie obciążania powódki kosztami procesu w całości jako strony przegrywającej sprawę.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, zarzucając Sądowi Rejonowemu :

1. naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 471 k.c. poprzez jego błędną wykładnię w zakresie przyjęcia, że powódka nie wykazała łącznego spełnienia przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanej z tytułu nienależytego wykonania umowy, podczas gdy wszystkie 3 (trzy) przesłanki odpowiedzialności kontraktowej wskazane w art. 471 k.c. zostały łącznie spełnione;

2. naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c.:

a) poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w niniejszej sprawie polegające na przyjęciu, że działający w imieniu powódki D. S. ustosunkował się negatywnie do propozycji pozwanej o zgłoszenie wniosku dowodowego w przedmiocie wydania opinii biegłego, podczas gdy z treści zeznań świadka D. S. jednoznacznie wynika, iż wyrażał zgodę na powołanie biegłego, jeśli zaszłaby taka potrzeba;

b) poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że pozwana „przed wydaniem rozstrzygnięcia w powyższej sprawie (...) wskazywała zasadność zgłoszenia wniosku dowodowego w przedmiocie wydania opinii biegłego" (dotyczy sprawy z powództwa B. S. p-ko P.), podczas gdy z zeznań świadka L. K. wynika, iż rozmowa w przedmiocie wniosku była prowadzona w kancelarii przed wniesieniem pozwu o odszkodowanie, co z kolei

ma istotne znaczenie, bowiem złożenie wniosku o powołanie biegłego z uwagi na prekluzję procesową w postępowaniu gospodarczym powinno nastąpić najpóźniej w dacie wniesienia pozwu przez M. K., której to daty Sąd I instancji jednoznacznie nie ustalił;

c) poprzez przyjęcie cyt: "iż zasadnym było doszukiwanie się po stronie (...) spółki odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewywiązania się z łączącej strony umowy", podczas gdy z wyroku SO w R. ( k. 110 akt postępowania V GC 229/12 jako dowodu w sprawie) wynika, iż w tym przedmiocie zupełnie odmiennie wypowiedział się Sąd Okręgowy wR.;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku w zakresie niewystąpienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej wynikających z art. 471 k.c. warunkujących odpowiedzialność pozwanej;

b) pominięcie wyjaśnienia w zakresie odmowy wiarygodności dowodu z zeznań świadka D. S., który wyraził zgodę na zgłoszenie wniosku dowodowego o powołanie biegłego sądowego, a którym Sąd I instancji nie dał wyrazu w uzasadnieniu wyroku;

c) niewskazanie jakie to dowody oprócz dowodu z zeznań świadka L. K. świadczyły o zajęciu negatywnego stanowiska przez D. S. w przedmiocie wniosku dowodowego o powołanie biegłego sądowego, a na które powołuje się Sąd I instancji wskazując cyt "korzystne dla pozwanej zeznanie L. K. nie pozostawało przy tym w sprzeczności z treścią pozostałych dowodów"

d) niewyjaśnienie czy pozwana przeprowadziła dowód wzruszający domniemanie winy wynikające z art. 471 k.c., który zwalniałby pozwaną od odpowiedzialności odszkodowawczej.

4. Powyższe naruszenie przepisów postępowania doprowadziło w konsekwencji do błędu w ustaleniach faktycznych, w tym:

a) błędu polegającego na przyjęciu za fakt braku zgody świadka D. S. - pełnomocnika B. S. - na złożenie przez pozwaną M. K. wniosku o powołanie biegłego sądowego, podczas gdy D. S. na rozprawie w dniu 09.05.2017 r. zeznał, iż wyrażał zgodę na powołanie biegłego sądowego;

b) że pozwana M. K. nadmieniała o zasadności złożenia wniosku o powołanie biegłego, jednakże Sąd nie ustalił jednoznacznie kiedy miałyby to nastąpić, bowiem świadek L. K. w tym zakresie zeznaje o rozmowie w kancelarii przed wniesieniem pozwu, a Sąd I instancji wskazuje, iż miało to nastąpić cyt: "Przed wydaniem rozstrzygnięcia";

c) że zasadnym było doszukiwanie się przez pozwaną po stronie (...) spółki odpowiedzialności odszkodowawczej, gdy ten aspekt podlegał rozważaniom SO w R., który w tym zakresie wyprowadził wnioski i argumentację odmienną.

W oparciu o w/w zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 7.455,00 zł oraz zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu. Pozwana stała na stanowisku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, zaś apelacja powódki stanowi nieuzasadnioną polemikę ze stanowiskiem Sądu.

Dodatkowo pozwana złożyła zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w P. zawarte w pkt II zaskarżonego wyroku zarzucając:

- naruszenie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie,

- naruszenie art. 102§1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię w zw. z przyjęciem przez Sąd I instancji, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, w którym Sąd może nie obciążyć pozwanego, jako stronę przegrywającą kosztami procesu.

W oparciu o powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia dot. kosztów (pkt II) i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w kwocie 2 400 zł oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego wg. norm przepisanych.

Powódka nie wniosła odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlega oddaleniu. Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe, znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach, ocenionych bez naruszania zasad swobody sędziowskiej, wobec czego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą niniejszego orzeczenia.

Najlichniesza grupa zarzutów apelującego dotyczy naruszenia przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów, a tym samym błędnych ustaleń faktycznych niezgodnych z regułami logiki, tj. art. 233§1 k.p.c. W myśl powołanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Celem sądu jest zatem dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Istota naruszenia w/w przepisu ze swej istoty determinuje rozważania, co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nie obarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie dopatrył się żadnych istotnych naruszeń powyższych reguł, wynikających z 233§1 k.p.c., które skutkować by miały uchYLENIEM bądź zmianą zaskarżonego wyroku.

Pozwana w niniejszej sprawie M. K. jest adwokatem, a więc zawodowo zajmuje się reprezentowaniem osób, które zlecą jej sprawę. Od takich osób zgodnie z art. 355§2 k.c. wymaga się należytej staranności, którą ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej działalności. Zgodzić się należy z twierdzeniem, iż umowa łącząca powódkę z pozwaną była umową starannego działania, a nie umową rezultatu. Co istotne fachowy pełnomocnik jakim jest adwokat nie może zagwarantować stronie wyniku postępowania. Jego działania należy postrzegać z punktu widzenia odpowiedzialności za zachowanie należytej staranności w prowadzeniu sprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2004 r. (VCK 297/04, LEX nr 222184) adwokat lub radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność. Mocodawca może żądać odszkodowania, a sąd orzekający w sprawie winien ocenić należytą staranność wymaganą od adwokata i radcy prawnego przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności.

Adwokat odpowiada wobec swojego klienta na zasadzie winy (art. 471 k.c. i n.) za wszelkie szkody pozostające w związku przyczynowym z jego działaniem w zakresie świadczenia pomocy prawnej. Jak wskazał SN w wyroku z dnia 8 marca 2012 r. (sygn. akt V CSK 104/11, LEX nr 1215159) „wobec braku szczególnych regulacji odpowiedzialności odnoszących się do kwalifikowanych pełnomocników w zakresie ich odpowiedzialności odszkodowawczej, za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z łączącej go z mocodawcą umowy zlecenia obejmującej świadczenie pomocy prawnej polegającej na reprezentacji w postępowaniu sądowym, zastosowanie mają ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązań umownych przewidziane w art. 471 k.c. i n., w tym także art. 472 w zw. z art. 355§2 k.c. wymagające od takiego pełnomocnika zachowania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności”. Na poszkodowanym ciąży obowiązek wykazania związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem adwokata, a powstałą szkodą, a także wartości tej szkody w myśl art. 6 k.c.

W ocenie Sądu Odwoławczego, prawidłowe były ustalenia Sądu Rejonowego, które doprowadziły do wniosków o braku wykazania przez powódkę przesłanek powyższej odpowiedzialności po stronie pozwanej. W kontekście zgłoszonych zarzutów, w pierwszej kolejności za prawidłowe Sąd uznał ustalenia poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, na podstawie zeznań świadka D. S. oraz L. K., które w istocie sprowadzały się do ustaleń zanegowania przez D. S. – męża powódki zgłoszenia wniosku dowodowego w postaci opinii biegłego w sprawie V GC 229/12. Z zeznań D. S. wynika, że cyt. „Pani mecenas rozmawiała ze mną, że może być konieczność powołania biegłego i ja wyrażałem na to zgodę, że jeżeli zajdzie taka potrzeba, to powołamy biegłego (...) Na jakim etapie pojawiła się kwestia biegłego nie pamiętam. Pani mecenas coś sugerowała, ale później już do tego nie wróciła.”. Z kolei świadek L. K. zeznał:, cyt.: „Pamiętam rozmowę córki ze świadkiem na temat biegłego i pamiętam, że pan S. stwierdził, że nie będzie biegał po punktach handlowych i zbierał wyniki sprzedaży. Te informacje były potrzebne do ustalenia jaki miało to wpływ przy innych funkcjonujących stanowiskach. Córka to później ze mną konsultowała i stwierdziłem, że przy takim stanowisku pana S., który sobie tego nie życzy, aby nie składała takiego wniosku.”. Wnioskować z powyższego należy, że strona powodowa została uprzedzona przez pełnomocnika o możliwości zajścia potrzeby powołania biegłego w sprawie. Świadek D. S. nie pamiętał na jakim etapie postępowania powyższe nastąpiło. Skoro jednak była to informacja o możliwości powołania biegłego uznac należy, iż miało to miejsce w początkowym etapie postępowania. Zeznania drugiego świadka wskazują już na dalszy etap sprawy kiedy faktycznie wynikła konieczność sporządzenia opinii, jednakże wówczas reprezentowana przez D. S. strona powodowa negatywnie ustosunkowała się do tego dowodu i nie został on finalnie zgłoszony. Wywieść z powyższego należy wniosek, że choć pierwotnie D. S. nie sprzeciwiał się przeprowadzeniu dowód z opinii biegłego ( na etapie, kiedy istniało jedynie prawdopodobieństwo jego zgłoszenia), później jednak nie wyraził na to zgody. Ustalenia powyższe w zasadzie eliminują konieczność badania pozostałych przesłanek wynikających z art. 471 k.c., albowiem wykluczają postawienie wobec pozwanej zarzutu zawinienia. Nie było zatem wbrew apelującej konieczne wyjaśnienie przez Sąd I instancji tego, czy pozwana przeprowadziła dowód wzruszający domniemanie winy wynikające z w/w przepisu.

Powyższe ustalenia implikują dalsze wnioski, że powódka nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy rzekomym niewłaściwym działaniem pozwanej, a powstałą szkodą. Stosownie bowiem do unormowania zawartego w art. 6 k.c. na powódce spoczywał ciężar udowodnienia zawinienia powstania szkody i jej wysokości oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną, a szkodą. Brak pierwszego elementu tego związku przyczynowego (brak zawinienia) niweczy ten związek w ogóle, tym samym przeciwnie do twierdzeń apelującej, powódka nie wykazała, iż przesłanki odpowiedzialności wskazane w art. 471 k.c. zostały łącznie spełnione.

Prawidłowo przyjął Sąd I instancji, iż zasadnym było doszukiwanie się po stronie (...) spółki odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewywiązania się z łączącej strony umowy – w sprawie V GC 229/12. Z wyroku Sądu Okręgowego wR.wydanym w tamtejszej sprawie (na skutek apelacji strony powodowej, sygn. akt VI Ga 73/13) wynika, że powództwo zostało oddalone z uwagi na niewykazanie wysokości szkody (uszczerbku) jaką powódka poniosła z tytułu nienależytego wykonania umowy łączącej ją z (...) S.A. w P.. Uprawnione jest zatem rozumowanie, że powódka nie wykazała w tamtejszej sprawie roszczenia co do wysokości, nie zaś co do zasady. Nie można zatem zarzucić wnioskowaniu Sądu I instancji naruszenia przepisów postępowania w zakresie tak dokonanej oceny.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się także naruszenia prawa procesowego w zakresie dotyczącym art. 328§2 k.p.c. Zarzut ten mógłby być usprawiedliwiony w tych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwiałaby dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 26 marca 2018 r. III AUa 510/17, LEX nr 2481742). Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia. Sąd I instancji wskazał podstawę prawną wydanego orzeczenia, dokonując subsumpcji stanu faktycznego pod właściwą normę prawną. Uzasadnienie nie zawiera uchybień, które powodowałyby konieczność jego uchylenia i uzupełnienia, co jest wynikiem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego.

Mając na względzie powyższe, apelacja wywiedziona przez powódkę okazała się w całości nieuzasadniona i na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona, o czym orzeczono w punkcie I sentencji.

W przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 z dnia 2015.11.05).

Oddaleniu podlegało także zażalenie pozwanej złożone na rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kosztów procesu – tj. pkt II zaskarżonego wyroku.

Przepis art. 98 k.p.c. statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu zgodnie z którą strona przegrywająca proces zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zasada ta może jednak doznać wyłomu w wypadkach szczególnie uzasadnionych, w których stosownie do regulacji prawnej zawartej w art. 102 k.p.c. sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis art. 102 k.p.c. urzeczywistniający zasadę słuszności, jako wyjątkowy nie konkretyzuje „wypadków szczególnie uzasadnionych”. Wypadek szczególnie uzasadniony oznacza sytuacje procesowe odbiegające od normy, zawierające elementy społecznie nieuzasadnionego pokrzywdzenia i naruszające poczucie sprawiedliwości (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r. o sygn. akt I CZ 52/11, Lex nr 1084690). Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt V CZ 23/11 (Lex nr 864028) wskazał, iż sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu należy przesądzić, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstępstwo od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych niniejszej sprawy Sąd uznał za zasadne zakwalifikowanie przez Sąd i Instancji tych okoliczności jako "szczególnie uzasadnionych". Sąd Okręgowy podzielając to stanowisko miał na uwadze podstawę dochodzonego roszczenia, subiektywne przekonanie powódki o zasadności twierdzeń co do konsekwencji niewłaściwego działania pełnomocnika oraz dotychczas poniesione koszty procesu.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy oddalił zażalenie na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397§2 k.p.c.